

W obronie Polaków przed ambasadą

W piątek rozpoczął się [24-godzinny protest ostrzegawczy w obronie Polaków na Litwie](#). Wśród sygnatariuszy specjalnej deklaracji z tej okazji, w której krytykuje się stanowisko rządu RP, a chwali komisarza OBWE ds. mniejszości narodowych, znalazły się [Stowarzyszenie Memoriae Fidelis](#), [Fundacja Wolność i Demokracja](#), [Federacja Organizacji Kresowych](#) oraz [Młodzież Wszechpolska i Prawica Rzeczypospolitej](#). Na miejscu przed ambasadą litewską „Radio Wnet” spotkało m.in. sędziego [Bogusława Nizieńskiego](#), [Adama Chajewskiego](#) (FOK) czy [Aleksandra Szychta](#) (Memoriae Fidelis). Dyskutować z protestującymi przybył korespondent „Lietuvos rytas” Eldoradas Butrimas, który starał się przekonać zebranych do racji litewskich. „Radio Wnet” natrafiło pod ambasadą na swojego republikanina Ryszarda Piwowara (na zdj. u góry po prawej stronie). Zadaliśmy kilka pytań „wnetowiczowi”:

Tomasz Otocki: Z jakiego powodu przyłączyłeś się do demonstracji w obronie Polaków na Litwie?

Ryszard Piwowar: Popieram te postulaty. Uważam, że to co władze litewskie robią z Polakami jest bardzo niedobre. Ciężko mi to zrozumieć, skoro np. w Polsce mniejszość niemiecka ma dwujęzyczne nazwy miejscowości czy inne udogodnienia. Działania na Litwie zupełnie nie mieszczą się w tych kryteriach...

Co wg Ciebie musi się stać, by wreszcie doszło do pojednania polsko-litewskiego?

Sądzę, że trzeba zrozumienia z tamtej litewskiej strony. Uważam, że my w Polsce jesteśmy pozytywnie nastawieni do Litwy. Nie protestujemy, żeby na Sejneńszczyźnie litewski nie był językiem urzędowym ani żeby Litwę przyłączyć do Polski. Walczymy o minimum, które rzekomo jest zapewniane przez Unię Europejską, która jakoś specjalnie Polakami się nie interesuje...

Wspomniałeś o mniejszości niemieckiej w Polsce. Jak rozumiem jesteś zwolennikiem dwujęzycznych tablic na Śląsku Opolskim czy zwolnienia mniejszości z obowiązku przekraczania progu w wyborach parlamentarnych?

Z pewnych historycznych względów oczywiście trochę drażnią mnie takie kwestie, ale jestem w stanie to zrozumieć. Nie przeszkadza mi to specjalnie. Niech będą te tabliczki na Śląsku.

Podróżujesz na Litwę?

Byłem kilka razy w Wilnie i w Druskenikach. Trochę spotykałem się z lokalnymi Polakami. Ostatni raz byłem chyba cztery lata temu...

Tekst i zdjęcia (Ot.)

Obszerna relacja z 24-godzinnego protestu ostrzegawczego znajduje się [na portalu PL DELFI](#).